

Wystawa „Dark Paradise. Opowieści wewnętrzne” prezentowana jest w Galerii BWA Wrocław Główny, która znajduje się na terenie Dworca Głównego przy ulicy Piłsudskiego 105. Galeria ulokowana jest na antresoli ciągnącej się na całej długości ściany z wejściem głównym do dworca. Z dworcowego holu dostaniesz się na nią schodami ruchomymi z prawej lub lewej strony.

Będąc na antresoli, na jej środku, znajdziesz duży przedsionek. Z jego prawej strony będzie recepcja galerii. Możesz pobrać tam bezpłatny bilet na wystawę, zostawić rzeczy, chwilę odpocząć lub poprosić o pomoc obsługę recepcji.

Na pierwszą część wystawy kieruj się z przedsionka recepcji na prawo. Następnie, po około 10 metrach, wejdź po kilku stopniach na szeroką rampę. Drugie drzwi po jej prawej stronie prowadzą na wystawę. Po ich minięciu znajdziesz się w dużej, prostokątnej sali z sześcioma żeliwnymi kolumnami po środku. Prezentowane w niej prace to pierwszy akt wystawy zatytułowany „MONSTER /DEMONSTRARUM”. Niemal na wprost drzwi obraz Martyny Czech „Ciemność wiodąca wolność na barykady”. Na prawo od niego dwie gabloty z obiektami Wojciecha Ireneusza Sobczyka z cyklu „O próżnej sławie i ulotnym smaku truskawki lub poziomki”. Po ich minięciu kieruj się na lewo wzdłuż ściany na wprost wejścia. Po lewej, na podłodze, stoi praca w formie łóżka „Leżanka Heliogabala” autorstwa Nilsa Alixa-Tabelinga. Za nią, na lewej ścianie sali, wejście do kolejnego pomieszczenia. Jest wyciemnione i w całości zajęte przez instalację Marianny Rodziewicz „Ecdysis”. Po wyjściu z tego pomieszczenia kieruj się na wprost. W prawej ścianie sali wejście do następnego wnętrza. Jest identyczne jak poprzednia sala, a prezentowane w niej prace to drugi akt wystawy zatytułowany „ZACHWYT I GROZA”. Po wejściu do niego, przy ścianie po lewej dwie prace artystyczne. Pierwsza jest na niej zawieszona. To instalacja z żywicy i storczyków „C.I.45170. Ogród wertykalny” Marka Wodzisławskiego. Przed nią, na podłodze stoją cztery wysokie lampy. Druga leży na posadzce, to podłużna instalacja Natalii Kopytko „Ludzka broń”. Na środku sali najpierw trzy potężne kotary zatytułowane „Ogród rozkoszy” Wojciecha Ireneusza Sobczyka. Dalej stojąca na okręgu usypanym z piasku duża, metalowa konstrukcja „To, co wydarzyło się na Ziemi, pozostaje w ziemi” autorstwa Magdaleny Lazar. Przy prawej ścianie sali srebrny stół z obiektami Joanny Sitarz z cyklu „Praca Zdalna”. Aby wyjść z tej części wystawy musisz się cofnąć do poprzedniego pomieszczenia. Drzwi wyjściowe będą na jego lewej ścianie.

Po ich przekroczeniu kieruj się na lewo. Po zejściu z rampy i minięciu przedsionka z recepcją, będzie kolejna rampa. Pierwsze drzwi z lewej prowadzą do kolejnej części ekspozycji, której trzy pomieszczenia są lustrzanym odbiciem sal z poprzedniej części wystawy. Po minięciu drzwi w dużym wnętrzu prezentowane są prace z trzeciego aktu wystawy zatytułowanego „POTWORNA KOBIECOŚĆ”. Między kolumnami, na wprost wejścia instalacja Angeliki Puff „Candy Crush Saga”. Na lewej ścianie sali trzy obiekty z motywem lustra autorstwa Joanny Sitarz. Na prawo od nich podwieszony do sufitu obraz Agaty Słowak „Miłości bez organów”. W lewej części sali, przy ścianie na wprost wejścia, ustawione dwa duże obiekty w formie poskręcanych węży. To praca „Wydech, wdech” Joanny Wierzbickiej. Na prawej ścianie sali cykl fotografii Ilony Szwarc „Pozbądź mnie płci”. Za nim wejście do kolejnego, identycznego pomieszczenia. W nim, po prawej najpierw dwa duże, podwieszone do sufitu obrazy Angeliki Puff: „Korytarze. Katabaza” i „Hydra”. Następnie między kolumnami instalacja Natálie Sýkorovéj „Pokrewieństwo w zaniku”. Na ścianie na wprost wejścia po prawej cykl fotografii Anety Grzeszykowskiej „Selfie”. Po lewej wejście do kolejnego pomieszczenia. Jest wyciemnione. Na jego środku stoją dwie, duże, oszklone gabloty. W nich filigranowe obiekty Marka Wodzińskiego pod tytułem „Kosmiczne oko. POV”. Są jedynymi pracami z czwartego, ostatniego aktu wystawy „WIDZĘ, ŻE MNIE WIDZISZ”. Aby wyjść z ekspozycji musisz się cofnąć do pierwszej sali tej części wystawy. Drzwi wyjściowe będą na jej lewej ścianie.